POLE BITWY

Przewodnik po wystawie

Wprowadzenie

Wystawa podejmuje się analizy sporu o znaki i symbole oraz pamięć o nich, prezentując wybrane prace polskich artystów odnoszących się w swojej twórczości do rzeczywistości społecznej. Problematyzuje zjawisko konfliktu o prawo do interpretacji historii. Artystki i artyści biorący udział w wystawie badają kulturowe strategie kształtowania współczesnych tożsamości. W ich pracach poszukujemy odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób obrazy przeszłości, współczesne mitologie i teorie spiskowe formułują aktualne systemy wartości. Wystawa stanowi przestrzeń do dyskusji nad potrzebą przedefiniowania wspólnej bazy wyobrażeniowej. W obszarze zainteresowań twórczyń i twórców znajdują się takie tematy, jak pamięć historyczna, produkcja znaczeń, narodowe fantazmaty, a także społeczne praktyki przekraczania tego, co uznane za stosowne.

Artystki i artyści:
Paweł Baśnik, Piotr Bujak, Maciej Cholewa, Katarzyna Górna, Karolina Jarzębak, Robert Kuśmirowski, Nikita Krzyżanowska, Kasper Lecnim, Jan Możdżyński, Dominika Olszowy, Liliana Piskorska, Irmina Rusicka, Mikołaj Sobczak, Stach Szumski

Kuratorka:
Ada Piekarska

Galeria Bielska BWA

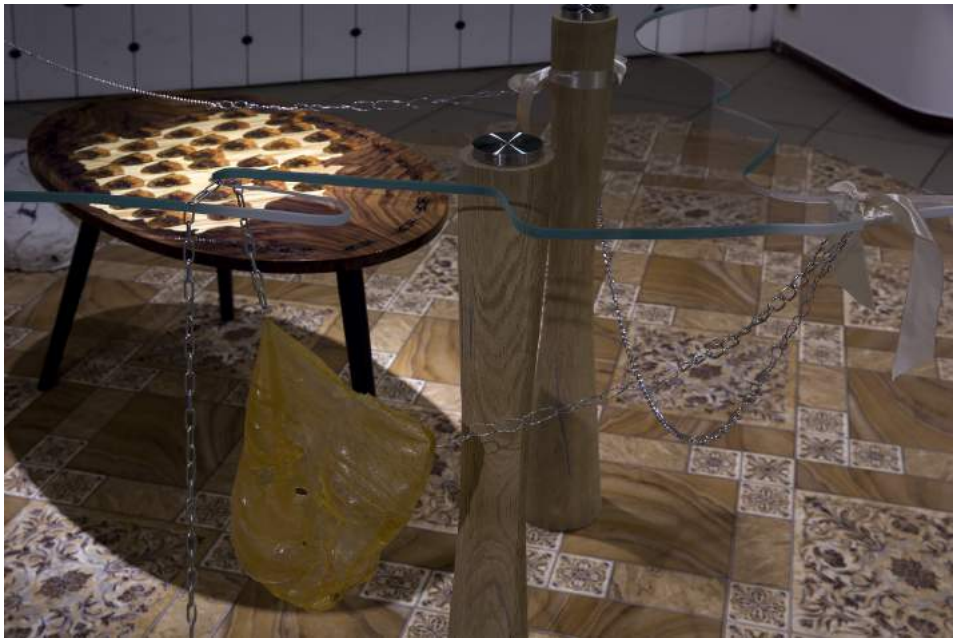

Karolina Jarzębak „Cursed obiad”
2020, instalacja

W instalacji Karoliny Jarzębak *Cursed obiad* narodowe imaginarium rozpływa się w sieci wyobrażeń zaczerpniętych z domu rodzinnego artystki. Wychowana w Kalwarii Zebrzydowskiej – miejscowości słynącej z produkcji mebli oraz sanktuarium pasyjno-maryjnego, Jarzębak wprowadza nas w intymny fragment swojego życia, w którym centrum ogniska domowego okazuje się przestrzenią polaryzacji światopoglądowej oraz walki na obrazki z internetu.

Finezyjna, powszechnie kojarzona ze złym gustem estetyka, spotyka się z przedstawieniami wyjętymi wprost z wirtualnej rzeczywistości: Wojakiem oraz alt-rightową żabą Pepe. Na zdobionym intarsją stoliku kawowym możemy dostrzec mapę Polski ujętą w koronę cierniową i usianą emblematami popularnej sieci sklepów. Obok znajduje się stół z fikuśnie wycinanym, szklanym blatem, a wszystko to skute łańcuchem braku zrozumienia i otwartości. Stylistyka instalacji przywodzi na myśl internetowe *cursed images* (czyli przeklęte, dziwne obrazki), które wzbudzają niepokój ze względu na swoją zawartość lub niecodzienne zestawienia.

Karolina Jarzębak „Cursed obiad”
2020, instalacja (fragment)

Robert Kuśmirowski „Kartierung 2020”
2020, instalacja

W instalacji *Kartierung 2020* Robert Kuśmirowski preparuje pozornie wiarygodną historię, czyniąc użytek z własnego wizerunku, który ją dodatkowo uwierzytelnia, a jednak uważne spojrzenie ujawnia ślady prób jej zacierania. Dostęp do odpowiedniej maszynerii umożliwia zagłuszanie przekazu i manipulowanie jego treścią. Każda historia jest pisana z określonych pozycji, najczęściej elit oraz władzy, co sprawia, że jest ona niepełna. Nie możemy ufać świadectwom spisanym na kartach dziejów piórem uprzywilejowanych.

Maciej Cholewa „Herb miejski”
2017, obiekt

Maciej Cholewa „Herb miejski”
2017, obiekt

Pozbawiony ikonografii *Herb miejski* Macieja Cholewy ma charakter uniwersalny, a jedynym jego wyróżnikiem jest materiał, z jakiego został wykonany. Beton z jednej strony posiada właściwości spajające, z drugiej – po zastygnięciu – staje się niezwykle trwałym, ale również ciężkim i przytłaczającym materiałem. Umieszczony na palecie z przypiętymi pasami transportowymi sugeruje zamiar lub możliwość jego przesunięcia, zmiany lokalizacji, choć taka czynność mogłaby wymagać dużego wysiłku, a wręcz okazać się niemożliwa do przeprowadzenia. Praca Cholewy to opowieść o wspólnocie, która jednocząc się wokół twardo określonego znaku, całkowicie w nim zastyga, a przez to wyklucza i uniemożliwia jakiekolwiek próby nadania mu nowych, bardziej inkluzywnych znaczeń.

Piotr Bujak „Pomnik”
2020, projekcja wideo

Pomnik Piotra Bujaka, będący filmowym zapisem miejsca zbiorowej pamięci, przypomina, że historię można nie tylko przywracać czy fabrykować, ale także usuwać i odbierać. Pamięć zbiorowa, nieciągła oraz skłonna do poddawania się subiektywnym ocenom, wymyka się zarówno próbom obiektywizacji i krytycznej rewizji, jak i dążeniom władzy do sprawowania nad nią pełnej kontroli. W miejscu, w którym do momentu wprowadzenia ustawy o dekomunizacji przestrzeni publicznej, znajdował się Pomnik Wdzięczności (dawny pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej), regularnie pojawiają się znicze. Napięcia pomiędzy historią a indywidualną, subiektywną pamięcią dowodzą iluzji linearnej, ujętej w ciąg przyczynowo-skutkowy, koncepcji historyzmu.

Piotr Bujak „Pomnik”
2020, projekcja wideo

Nikita Krzyżanowska „Płacę ci za to, abyś milczał”
2020, olej i sprej na mapie RP

Zdaniem historyka Benedicta Andersona, autora książki *Wspólnoty wyobrażone*, najważniejszymi elementami symboliki narodowej są pomniki oraz groby poległych, co ma dowodzić powiązania idei narodu oraz śmierci. Obrazy Nikity Krzyżanowskiej są nabrzmiałe od pełnych przemocy, eschatologicznych treści. Pod względem formalnym artystka czerpie z estetyki graffiti, które jako forma twórczości artystycznej bywa postrzegane jako akt wandalizmu, zwłaszcza w zetknięciu z pomnikami kultury. Użycie mapy Polski jako płótna malarskiego może być więc czytane jako gest w służbie wandalizmu narodowego.

Stach Szumski „Orzeł polski w organicznym rozkładzie”
2020, akryl na płótnie

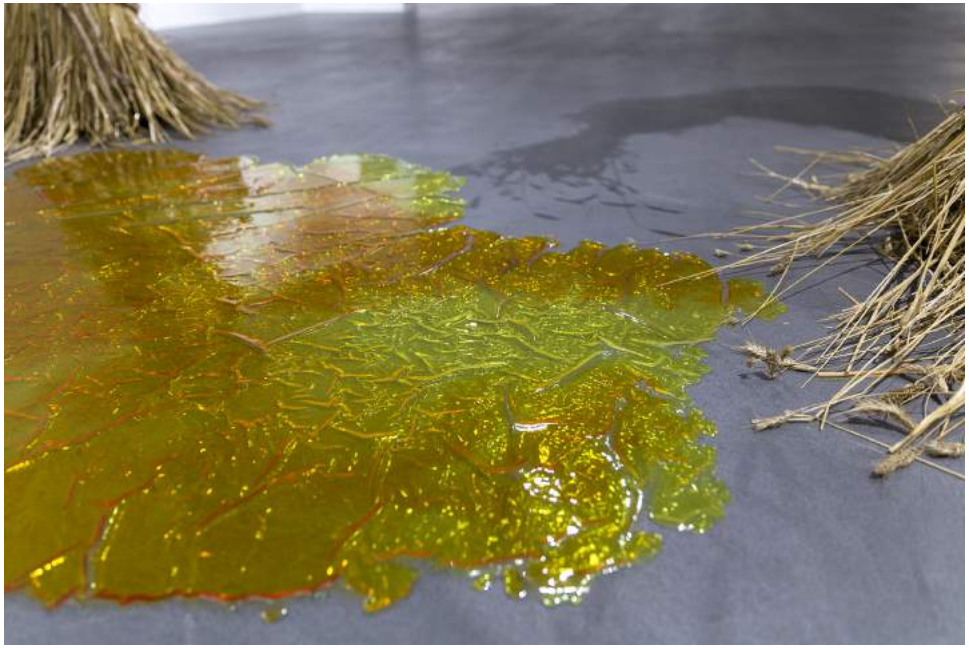

Dominika Olszowy „Mokry sen chochoła”
2020

Zdaniem Marii Janion prasłowiański mit jako fundament retrospektywnej utopii jest owocem słowiańskiej traumy, poczucia wykorzenienia i zniewolenia przez dziejowy postęp. Tęsknota za powrotem to pragnienie przywrócenia ładu, ponownego sformułowania społecznej orientacji i systemu wartości. Wyparta słowiańszczyzna ożywa w pracy Dominiki Olszowy *Mokry sen chochoła*. Tytułowe chochoły, zatrzymane w tańcu wokół żółtej plamy, uwikłane w sieć historyczno-politycznych odniesień, zapraszają do udziału we wspólnym, narkotyczno-onirycznym rytuale. Nawiedzająca przeszłość wzmaga wrażenie niesamowitości. Ich somnambuliczny trans wskrzesza tłumione fantazje, wywołuje urojenia zdławione paraliżem chronicznego snu.

Paweł Baśnik „O powstawaniu Polaków”
2020, olej i akryl na płótnie

Paweł Baśnik „O powstawaniu Polaków”
2020, olej i akryl na płótnie

Matejkowskich rozmiarów dzieło Pawła Baśnika *O powstawaniu Polaków* jest gotycką rekonstrukcją mitu turbosłowian. Grając zarówno kategorią wzniosłości, jak i pastiszu, artysta wciąga nas w pseudohistoryczną opowieść o Polsce przedchrześcijańskiej. Obraz jest wypełniony bliżej nieokreślonymi postaciami, ale znajdujemy w nim również konkretne cytaty, m.in. projekt pomnika papieża autorstwa Stacha z Warty czyli Stanisława Szukalskiego. Stajemy się świadkami prastarego rytuału, w którego centrum znajduje się totemiczny strach na wróble. Powstające właśnie imperium Prasłowian ma dać początek wielkim cywilizacjom świata.

Mikołaj Sobczak „SIR”
2020, akryl na płótnie

Traktując historię jako otwarty proces, pozostający z teraźniejszością w relacji dialektycznej współzależności, mamy szansę odnaleźć w niej nie tylko poznawczą korzyść, ale także źródło emancypacyjnej siły. Mikołaj Sobczak, pozwalając wkroczyć na scenę zapomnianym podmiotom historii, wywłaszcza przeszłość z rąk obowiązującego, konserwatywnego dyskursu. Ucinając patriarchalną dominację, dokonuje przemodelowania pola symbolicznego. W obrazie *SIR* obok Tadeusza Kościuszki pojawiają się drag queens – zapomniane bohaterki queerowej rewolucji. Artysta rozpisuje ich role w poprzek aktualnych konfliktów, fobii i uprzedzeń, zrywając przy okazji z mitologią męskiej wspólnoty militarnej.

Mikołaj Sobczak „SIR”
2020, akryl na płótnie

Jan Możdżyński „Praktyka wolności”
2020, olej na płótnie

Nowy cykl obrazów Jana Możdżyńskiego odwołuje się do znanych z historii queeru metod przekraczania granic tego, co uznawane za stosowne. Taniec, performans, kultura vogueingu to również metody stawiania oporu kulturowym normom, ciasnym ramom, w których brakuje miejsca na odmienność. Własne ciało wykorzystywane jako przestrzeń i narzędzie rewolucji może wyrażać brak posłuszeństwa wobec kulturowo narzuconych norm i definicji. Dumnie ujawniona tożsamość to sprawdzony chwyt w walce na ringu społecznych wyobrażeń.

Liliana Piskorska, z cyklu „Książka źródeł | Sourcebook nr 9”
„Portret Narcyzy Żmichowskiej”
2020, fotografia

Na pochodzącej z cyklu Książka źródeł fotografii Liliana Piskorska portretuje Narcyzę Żmichowską, XIX-wieczną powieściopisarkę i poetkę oraz jedną z prekursorek feminizmu w Polsce. Artystka próbuje przywrócić i zachować w pamięci wizerunek kobiety, której tożsamość była poddawana cenzurze. Zakrywając jej twarz i oferując jedynie zamaskowaną widzialność, nawiązuje do gestów wymazywania homoseksualnej tożsamości Żmichowskiej.

Katarzyna Górna „Sumo, Walka trwa”
2003, wideo (fragment)

Katarzyna Górna „Sumo, Walka trwa”
2003, wideo

W pochodzącej z 2003 roku pracy *Sumo. Walka trwa* Katarzyna Górna filmuje kobiety-wojowniczki, które wykonują gesty zaczerpnięte z arsenału owej japońskiej sztuki walki. Gesty te, sygnalizując gotowość do ataku, są przesiąknięte magią dawnych rytuałów i wolą odpędzenia złych duchów. Rozsypując sól, kobiety-wojowniczki oczyszczają pole walki z nienawiści, mizoginii i seksizmu. Walka płci odbywa się przy pomocy nadprzyrodzonych praktyk, a kobieca wolność ekspresji drażni racjonalny, patriarchalny porządek. Deklaracja o „rezygnacji z przemocy werbalnej i prymitywnej agresji” uderza w odniesieniu do ostatniej debaty o nowym, radykalnym języku kobiecych protestów.

Irmina Rusicka i Kasper Lecnim
„Historia wesoła, a ogromnie przez to smutna”
2020, stal proszkowana

Jan Matejko, narodowy mitotwórca, autor monumentalnej *Bitwy pod Grunwaldem*, z polskości uczynił swoją artystyczną obsesję. Choć nie dbał o historyczny szczegół, w istocie wyznaczył narodowy kanon. Irmina Rusicka i Kasper Lecnim zdecydowali się go przekroczyć, sięgając po skromnych rozmiarów szkic Wyspiańskiego – żart z monumentalnej *Bitwy pod Grunwaldem* Matejki. *Historia wesoła, a ogromnie przez to smutna* to wspólna realizacja artystów, którzy przenosząc niewielki rysunek w przestrzeń i nadając mu nową skalę, wykonali gest upomnikowienia dowcipu i zarazem pozbawienia Matejki wyłączności na monumentalną wzniosłość.

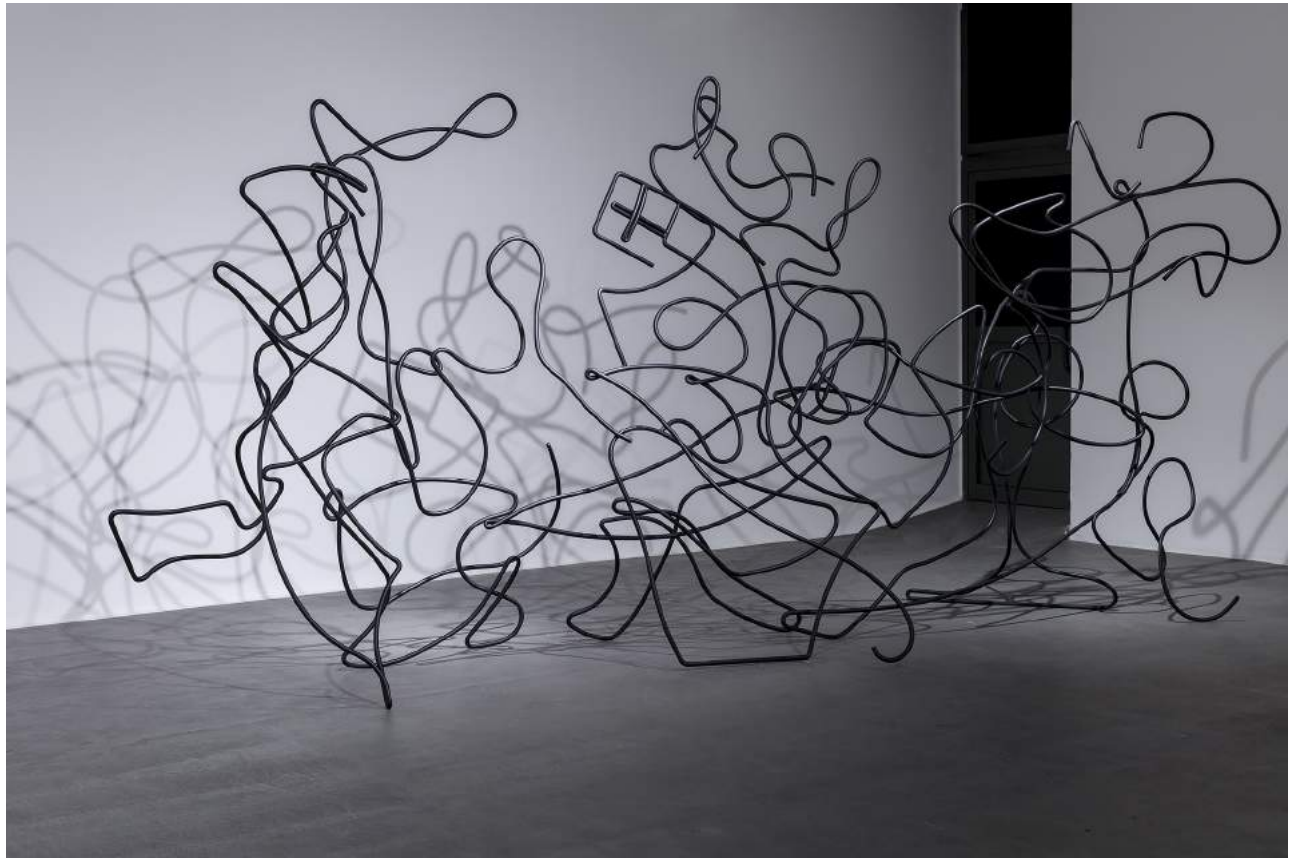

Irmina Rusicka i Kasper Lecnim „Historia wesoła, a ogromnie przez to smutna”
2020, stal proszkowana

Stach Szumski „Kaszubskie diabły wyklęte”
2020, haft na jucie

Tkana realizacja Stacha Szumskiego *Kaszubskie diabły wyklęte* odnosi się do sporu, jaki zrodził się wokół kaszubskich demonów – śladu dawnej wiary i elementu lokalnego folkloru. Gdy podjęto decyzję o budowie szlaku turystycznego, na którym stanęły figury z mitologicznego świata Kaszub, pojawiły się głosy domagające się ich usunięcia ze względu na zagrożenie, jakie mają stanowić dla wiary katolickiej.

Liliana Piskorska „Łagodny bieg w dół”
2020, badania artystyczne

Liliana Piskorska śledzi społeczne konsekwencje coraz bardziej swobodnego obiegu teorii spiskowych, w tym represje grup mniejszościowych. *Łagodny bieg w dół* to projekt artystyczno-badawczy, pełniący funkcję platformy do dzielenia się swoimi opowieściami i uczuciami, pojawiającymi się na skutek przybierającej na sile narracji prawicowej. Piskorska podejmuje m.in. próbę analizy cieszącej się rosnącą popularnością pseudoteorii marksizmu kulturowego, która oskarża pewne grupy o udział w globalnym spisku przeciw zachodniej cywilizacji, definiowanej jako chrześcijańsko-konserwatywny monolit.

Galeria Bielska BWA
2020

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.